

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 1 Października r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.
W i l n o.

Na posiedzeniu Towarzystwa Dobroczynności, w dniu 26 t. m., otrzymano od jednego z Członków Towarzystwa Dobroczynności, żądającego nie wymieniać swojego nazwiska, w ofierze dla rozdania ubogim rubli srebr. piętnaście, przy piśmie następującem: *Jeden z Członków, widząc tłum biednych w Dobroczynności, proszących o iatmużną niewystarczającą, posyła rubli sr. 15 na sesyę piątkową, nie chce być wiadomym, o rewers dójścia prosi. Dnia 26 septembra 1830 roku w Wilnie N. N. Ofiara takowa z wdzięcznością przyjęta i na sessyi najbiedniejszym ubogim, w mieście mieszkającym, którzy dnia tego o wsparcie prosili, rozdzieloną została.*

— Gazeta handlowa sankt-petersburska, zawiera z Wilna, pod 10 września. „Od czasu iarmarku, który się odbył w Wilnie, teraźniejszego roku, znacznie w tém mieście rozprzestrzenił się handel kapelusząmi damskimi, robionemi ze słomy włoskiej, w fabryce należącej do Xieźney Repninowej, a znajdujący się w miasteczku *Poczepie*, w gubernii czernihowskiej. Ta fabryka wyrabia kapelusze od N. 10 do 111go, w ilości 5000 sztuk na rok, sprzedawane odpowiednie swym numerom, od 17 do 75 r. ass., ieden. Odnaczając się naturalnym kolorem i wielką trwałością, w porównaniu z włoskimi, zupełnie zastępują teraz kapelusze zagraniczne, które były otrzymywane z *St-Petersburga*, przypadkowie, i w cenie wysokiey. Trzeba się spodziewać, że ta nowa przemysłu wewnętrznego gałąź przyniesie, z czasem, ważne korzyści, tsk założycielom podobnych fabryk, iako i tym, którzy ich wyrobami prowadzą handel. Fabryki sukienne w tutejszych miejscach wyrażnie się polepszyły; dla tego też, nowo wychodzące sukna, dobrocią swoją przewyższając sukna dawniejszego wyrobu, cenę niektórych z nich niższyły do 25%. Pod tym względem szczególnie celowały fabryki: *słonimska*, należąca do P. Senatora *Nowosilcowa*, i *chomska*, P. Rzecznika Rady Stanu, *Pustowskiego*. Na pierwszej, sukna wyrabiają się teraz w cenie, do 12 r. sr. arszyn, i po części są wysyłane nawet do *Warszawy*, na zapotrzebowanie, a do *Wilna* tylko w cenie 7 r. k. 50; z tey także fabryki niedawno była do miasta *Romen* w guber. *połtawskiej* wysłana partya sukien różnego gatunku, zawierająca około 600 postawow, a sprzedana bardzo korzystnie. Na fabryce P. *Pustowskiego*, sukna są wyrabiane w cenie do 7 r. sr. arszyn. Sukna fabryki *bielińskiej*, w powiecie kobryńskim gubernii grodzieńskiej, otrzymały także obrót bardzo pomysłny. Na tey fabryce jest 20 warstatow działających, a sukna wyrabia się około 1000 sztuk, w cenie od 1 do 3 rubli srebrn. arszyn. Od niejakiego czasu, w mieście *Kownie* i w okolicach leżących ponad rzeką *Niemnem*, z powodu wyderzonych zapotrzebowań pszenicy do *Łondynu*, handlowe tym płodem obroty stały się żywszemi. Po większej części zakupują ją poddani pruscy, dostarczając do *Królewca* rzeką *Niemnem*, na przynależących do nich tak nazwanych batrach, które iedne tylko płyną pod żaglami swobodnie od puszczenia do zamarczenia rzeki, bez pomocy lin, w górę do pomienionego miasta. Ceny pszenicy podniosły się do 20 rub. beczka, lecz potym upadły do 14; teraz zaś zno-

wu zaczęły podnosić się, i inż do 17 rub. srebr. doszły. Utrzymują niektórzy, że, z przyczyny dostrzeżanego niedostatku pszenicy w *Łondynie*, ceny iey powinny znacznie się powiększyć, nie tylko w guberniach zachodnich, lecz i w południowych. Teraźniejszego roku z *Wilna*, przez *Jurborg* do Pruss spławiono, w ogóle cztery wiciny z różnemi produktami: iedna tamecznego obywatela *Józefa Łatuszyńskiego*, a trzy należące do tamecznego kupca iaszy gildy, *von Auer*. Na pierwszej było naładowanych 100 beczek pszenicy, 90 siemienia lnianego i 35 siemienia konopnego; całą tę ilość przedano w *Królewcu*, a na iey miejsce przywieziono na teyże wicinie, na powrót do *Wilna*, towary następujące: soli 162 beczki, śledzi solonych szwedzkich, prostych 215—10 pudow, wina francuzkiego 4 oks. po 6 ank., wina francuzkiego 1 oks. po 3 ank., wina francuzkiego po 5 ank., wina francuzkiego po 7 ank., porteru 2 becz. po 6 ank., pił różnych 4 szt. i 6 pak, patelni żelaznych, kowalskiej roboty, bez opikowania i polerowania 1 beczka, tygłów iedna krobka i oddzielnie 178 sztuk, łopat prostych, na piasku szlifowanych 4 paki, rzezaków do słomy 45 sztuk, świdrow 345, strugow dla będnarzy 60, napilnikow 89 tuzinow, cyrklow 2, tyżek prostych żelaznych, roboty kowalskiej, bez opikowania i polerowania 42 sztuki, ołówkow czarnych, w prostey osadzie 28 tuzinow, łupku 1 iaszczyk, drzewa orzechowego do broni, nieobrobionego 65 sztuki, osetek kamiennych 700 sztuk, kamień młyński 1, posadzki kamienia szwedzkiego 25 sztuk, prostego drzewa 1 deska, rodzenek 1 iaszczyk, nożyc do strzyżenia owiec 2 tuziny, kard do fabryk sukien 5 par., śledzi hollenderskich 2 półtacht., oliwy prowancskiej w naczyniu glinianem 34 funty, wody selcerskiej 12 dzbankow, wody gorzkiej 5 dzbankow; na trzech innych wicinach wysłano do *Królewca* i tam przedano: siemienia lnianego 1,792 czterdzi, siemienia konopnego 68 czterdzi, pszenicy 80 szet., lnu 241 bierk., pieńki 74 bierk., pakul lnianych 195 bier., pakul pieńkowych 13, potażu 50 pudow. Z liczby tych ostatnich wicin, na dwóch dostarczono do *Wilna* następującą ilość towarów zagranicznych: wina francuzkiego 38 okseft., wina francuzkiego 1 pół oks., wina francuzkiego 24 beczki, wina francuzkiego 1 ank., porteru 41 beczka, drótu miedzianego 1 pak, kórkow 1 pak, wody mineralney 50 dzbankow i 100 półdzbankow, soli 598 beczek, kamień dziki, z iedney strony szlifowany, 1 beczka, zegar ścienny w drewnianej szafie, bez ozdób, z metallu, marmuru i alabastru 1, sierzpow po 50 tuzinow 2 paki, kard do fabryk sukienowych 6 par, rzezaków do sieczki 1 para, pił 3 pary. (G. H.)

Sankt-Petersburg dnia 24 września.

Zawczora, d. 22 t. m., z okoliczności spełnienia się stu lat półków *Leyb-Gwardyi*: *Izmajłowski* i *Konneg*, była na placu pałacowym półków tych parada. O pół do iedenastej półki stanęły na miejscach im naznaczonych; a o pół do dwónastej raczyli do nich przybyć: Najjaśniejszy Cesarz Jegomości, Jego Cesarska Wysokość *Xiażę Następca*, Jego Cesarska Wysokość *Wielki Xiażę Michał Pawłowicz*, PP. Jenerałowie i Członkowie *Ciała dyplomatycznego*. Pod czas przejazdu Jego Cesarskiej Mości mimo pół-

ków; oddawały one część sposobem zwyczajnym, wśród odgłosu muzyki i grzmiących okrzyków *ura!* Potym półki te przeciągały przed Jego Cesarską Mością. Po przeciągnięciu poszły na główny dziedziniec pałacu zimowego Jego Cesarskiej Mości, dokąd także przybyli Cesarz Jegomości i Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz, oraz wszyscy, którzy byli obecni parady. Tam półki te uformowały kwadrat, w którym odprawione były dziękczynne modły do Pana Boga z przykłonieniem. Na tych modłach znajdowali się i ci PP. Jenerałowie, Sztabs-i-Ober-Oficerowie, tudzież rang niższych, którzy dla jakiegokolwiek przyczyny z półków tych oddalili się do innych obowiązków, albo wyszli w odstawkę.

Z kolejnościami tak uroczystymi, wydany był przez Jego Cesarską Mość obiad, dla PP. Jenerałów, Sztabs-i-Ober-Oficerów Leyb-Gwardyi półków *Izmajłowskiego* i *Konnego* w manège szkoły bereyterskiej, a dla niższych rang tych półków w Michajłowskim gmachu ćwiczeń. Na tę uroczystość zaproszeni też byli Postowie zagraniczni. O pół do czwartej przybyli tam NAYJAŚNIEYSZE PAŃSTWO, CESARZ JEGOMOŚĆ, CESARZOWA JEJMOŚĆ, JEJGO CESARSKA WYSOKOŚĆ XIĄŻĘ NASTĘPCA i JEJGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ PAWŁOWICZ. Przed zaczęciem obiadu, CESARSTWO ICHMOŚĆ raczyli przyśiść do gmachu ćwiczeń, gdzie już zastawami siedzieli rang niższych woźnicy tych półków. Cesarz Jegomości, pozdrowiwszy ich, rozkazał obśnawać: w tym zagrzmiął okrzyk *ura!* pięciu tysięcy woźników. Ztąd CESARSTWO ICHMOŚĆ udali się do manège szkoły bereyterskiej na obiad. Siół był nakryty na 500 osób, a w gmachu ćwiczeń na 5000. Przez czas obiadu, tak w manège, iako i w gmachu, grała muzyka wojskowa. Po skończonym obiedzie, półki powróciły do swych koszar, które wieczorem wspaniale były oświetlone. (R. I.)

— CESARZ JEGOMOŚĆ przez rozkaz dzienny z dnia 19 t. m. raczył jenerała-majora, *Kreutz*a, liczącego się w kawalerii, mianować dowódcą korpusu jazdy odwodowej.

— Jenerałowie porucznicy: *Repniński* i, naczelnik zgig dywizyi dragonów; *Zagrzeński*, dowódca kawalerii odwodowej; jenerał-majorowie *Beklemiszew* 3ci, dowódca brygady rezerwowej pierwszej dywizyi strzelców konnych; i baron *Löwenstern*, zostający przy naczelniku 3ciej dywizyi ułanów; mają się liczyć w kawalerii.

— Jenerał-majorowie *Schwartz* 3ci, dowódca brygady odwodowej zgig dywizyi huzarów, ma znajdować się przy naczelniku 4tej dywizyi ułanów; a jenerał-major *Kiesmer*, dowódca brygady odwodowej 3ciej dywizyi huzarów, ma się znajdować przy naczelniku 3ciej dywizyi ułanów.

— D. 6 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył wydać do jenerała porucznika *Sielawina*, wice-prezydenta gabinetu, reskrypt, przez który J. C. M. oświadcza mu wysokie swe zadowolenie z prac kommissyi, obowiązanej do zrobienia foremnego placu przed pałacem zimowym.

— Rzeczywisty radca stanu, *Olchowski*, naczelnik oddziału w departamencie handlu zewnętrznego, został mianowany wice-dyrektorem tego departamentu; a radca honorowy *Markow*, pełniący obowiązki dyrektora kancelaryi tegoż departamentu, utwierdzony jest na tém miejscu.

(J.d.S.P.)

— Przybyli do stolicy: jenerał-adjutant *Kleinmichel*; jenerał-porucznik *Euler* 1szy, dowódca artylleryi w gubernii nowogorodzkiej; jenerał-major *Pęcherzewski*, dowódca zgig brygady dywizyi kawalerii gwardyjskiej korpusu odwodowego wojsk, zostających pod naczelnictwem Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowej; mistrz obrzędów Hrabia *Zawadowski*. Wyiechali ztąd: jenerał piechoty *Kapcewicz*, dowódca korpusu oddzielnego wewnętrznej straży, do *Finlandyi*; a jenerał dywizyi wojsk polskich *Maletski*, do *Warszawy*. (G.S.P.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 6 października.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ i KRÓL postanowieniem z dnia 27 sierpnia (3 września) r. b. mianować raczył kawalerami orderu ś. *Stanisława* klasy 3ciej, JPP. Szczepana *Wierniewicza* i Antoniego *Jasińskiego*, professorów w korpusie kadetów w *Kaliszu*.

— Postanowieniem z tejże daty, JP. Jan *Buczyński*, Sekretarz Dyrektor Kancelaryi Senatu, mianowany został kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* klasy 4tej.

— JW. Hrabia *Branicki*, Łowczy Dworu J. C. Mości, przybył do *Warszawy*.

— JP. Józef *Jaworek*, rodem Czech, a od lat 42 ciągle zamieszkały w Polsce, Nauczyciel muzyki, kompozytor wielu rozmaitych dzieł muzycznych na fortepian, kochany od swych licznych uczniów i przyjaciół, onegdaj ukończył 74ty rok życia, i w tymże dniu miał zaszczyście otrzymać wiadomienie od JW. Hr. *Kuruly*, Jenerała piechoty, iż NAYJAŚNIEYSZY PAN raczył go udarować złotą tabakierą, przyjąwszy najłaskawiej jego korpucyją muzyczną.

— JW. Jenerał-Porucznik *Richter* wrócił do *Warszawy*. (G.W.)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 24 września.

(z Gazety Warszawskiej).

N. Cesarz Jmć mianował Feldmarszałkiem Jenerała jazdy, dotychczasowego Prezesa nadwornej rady wojennej, Xiążęcia *Hohenzollern*, uwalniając go od stępu wspomnianej rady, i zaszczycając wielkim krzyżem orderu *Leopolda*.

— Podług wiadomości z *Prezburga*, liczna deputacya Stanów komitatu prezburgskiego, miała dnia 17 b. m. zaszczyt otrzymania posłuchania u N. Cesarza Jmci, a potem u N. Cesarzowej Jmci, tudzież u Arcy-Xiędzi Następcy tronu. Po odprawionej d. 16 b. m. sessyi deputowanych komitatów, na której przeczytano propozycye królewskie, zebrano się nazajutrz na naradę, względem pierwszego artykułu tychże propozycy. Narady takowe odbywały się dalej w dniach 18, 19 i 20 b. m.

— List z *Topusko* (w Kroacji) pod d. 13 września donosi: „Układy nasze z kommissarzami Bośnijskimi idą pomyślnie; wydano już rozporządzenia dla utrzymania spokojności i porządku w wielu kapitanatach, teraz zaczęły się układy z kapitanem *Kruppańskim*. Kommissarze nasi udają się często do kraju Bośnijskiego, a Bośnijscy do naszego; co też dnia 12 b. m. nastąpiło, gdy Bośnijscy, z licznym orszakiem, wynoszącym 60 jazdy, przybyli do *Topusko*. Tam dano dla nich obiad, podczas którego okazali wesołość, i nie mogli dosyć wyrazić zadowolenia z ich przyjścia. W czasie obiadu spełniano toasty za zdrowie Monarchy naszego, Sultana *Mahmuda*, Jenerała dowodzącego, Wezyra Bośni, a nakoniec całej Kommissyi, i utwierdzenia przyjaźni i spokojności. Po południu były tańce, na których Turcy z widoczną radością znajdowali się, a wreszcie grzecznie sobie postępowali. Wszystko, co tu widzieli, tak im się podobało, iż *Ahmed Bey*, uniesiony widokiem alleów i innych zakładów rzekł do jednego z naszych pełnomocników: „Przywódcie ziemię i drzewa do porządku, iakże nie mielibyście ludzi przywieść do porządku.”

NIEMCY.

Od brzegów *Meńu* d. 23 września.

Baron *Besserer*, Bawarski Półkownik sztabu Jenerała kwatremistrza, dotychczasowy pierwszy Adjutant Feldmarszałka Xiążęcia *Wrede*, otrzymał zaszczytne zlecenie towarzyszenia Królewiczowi Bawarskiemu, następcy tronu, w stopniu Adjuranta, do *Berlina*, gdzie także Królewicz dalsze nauki pobierać będzie.

Donoszą z *Szweryny* pod dnem 21 b. m., iż powszechny sejm tamecznego kraju został zwołany na dzień 12 listopada do miasta *Malchin*. (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 20 września.

Birża paryżka. Pięć od sta, 95 fr. 60; Trzy od sta, 67 fr. 15; Akcje bankowe, 1710 fr.; Pożyczka królewsko-hispańska, 48½ fr.; Pożyczka haitańska, 570 fr.

— Admirał *Duperré* przybył do *Tulonu* d. 15 t. m., na okręcie *Algier*. Przed swym ztamtąd wyjazdem wydał rozkaz dzienny następujący:

„Na skutek rozkazów J.W. Ministra marynarki, wojsko morskie zbierze się w Tulonie. Jedną dywizję pozostanie na stanowisku Algieru. Dowództwo i dyrekcyja służby są powierzone P. kapitanowi okrętowemu *Massieu*; dywizya tymczasowie będzie iak następuje: *Syrena*, *Pallas*, *Herminia*, *Cyrce*, *Faun*, *Zebra*, *Kornelia*, *Marsouin*, *Capricieuse*, *Rusé*, *Adour* (przydany jest czasowie). Skład iey ostateczny ma być: *Syrena*, *Cyrce*, *Victoire*, *Bellone*, *Créole*, *Bayonnaise*, *Voltigeur*, *Ducouedic*, *d'Assas*, *Badine*. Admirał opuści zatokę d. 8 rano na okręcie *Algier* z korwetą *Créole* i brygami *Euryale*, *Dragon* i *l'Alerte*. — Okręt *l'Amphitrite* rozwinie żagle d. 9 po zabraniu chorych. Statki parowe *Sphinx* i *Nageur* wypłyną d. 9, i będą same drogę odbywały do *Tulonu*, gdzie połączą się z admirałem.

— Minister skarbu wydał postanowienie uwiadomienie, że kawa wysłana do *Havru* przez rząd haitański, która przeznaczona jest na wynagrodzenie zaliczeń, uczynionych przez bankierów paryżkich temu rządowi, na wypłatę pierwszych półroczy pożyczki, będzie dopuszczona do spożycia za tąż samą opłatą, co i kawa z osad francuzkich, pod warunkiem jednak, że przewyżka będzie wynagrodzoną skarbowi, w przypadku, jeżeliby traktat interwencyyny nie przyznał dla kawy haitańskiej tego umiarkowania ceł.

— Kommissya ustanowiona przy departamencie marynarki do prawodawstwa osad, składa się z PP. jenerała porucznika hrabi *de Caen*, prezydenta; wice-admirała hrabi *Jacob*; hrabi *d'Argout*, para Francyi; *de Tracy*, *Devaux*, deputowanych; *Zangiacom*, *Isambert*, radców sądu kasacyjnego; *Billard*, sekretarza ienerałego ministerium spraw wewnętrznych; *Moiroud*, prokuratora ienerałego; *Freyssinaud*, zastępcy w *Havre*; *Dupont*, adwokata, sekretarza.

— Galeria Xieźny *Berry*, nie będzie sprzedawana; obrazy, ią składające, zostały przyłączone do galerii zamku *Rosny*, własności, którą sobie zachowała xieźna, podług doniesienia gazety *Quotidienne*.

— Do banku francuzkiego przybyło czterdzieści skrzyń, z materyami złotymi, pochodzącymi z *Algieru*; zajmują się teraz ich oszacowaniem w obecności kommissarzy skarbu publicznego. Oczekują nadejścia dalszych posytek.

— List z *Madrytu* pod dniem 10 donosi o przybyciu xiecia *Montebello*, do tutejszey stolicy; rada natychmiast zaięła się uwiadomieniem, przez xiecia uczynioném o wstąpieniu na tron Xiecia Orleańskiego, iako Króla Francuzów.

— Mówią, że marszałkowie xieżyta *Dalmacyi* i *Trevise*, baron *Barante* i wice-hrabia *d'Houdetot*, przeznaczeni są na różne poselstwa.

— Kommissya, wyznaczona przez izbę deputowanych, do roztrząśnienia wniosku P. *Salverte*, względem oskarżenia dawniejszych ministrów, ma się zgromadzić we czwartek. P. *Berenger* będzie na niey czytał swą pracę. Jeżeli rapport ten zostanie przez kommissyę przyjętym, może być następney soboty podany na posiedzenie publiczne.

— Listy z *Gwadelupy* pod 10 i 11 sierpnia, otrzymane przez okręt *Gol*, przybyły do *Havru* dnia 14, doniosły o upadłości domu *Segond*, który na kilkanaście milionów oświadczył się niewypłacnym. Bank gwadelupeyski traci milion w tej nieszczęśliwey okoliczności.

— Komitet centralny właścicielow winnic przesłał do ministra skarbu list, w którym, ponowiwszy, że oni prosili i otrzymali audyencyą kommissyi, wyznaczoney do roztrząśnienia praw o

napoiach, kończy oświadczeniem, dla oświecenia, ile w ich możności, rządu o prawdziwych jego pożytkach, że wszelki systemat, w którymby nie było pierwszym warunkiem, zniesienie zupełne opłat cyrkulacyi, konsumpcyi i częstkowej, byłoby niepodobnym prawie do wykonania, i że byłoby smutném z niego następstwem, niżenie iedney najważniejszey gałęzi rolnictwa i handlu.

— *Szczegóły wzięcia Oranu.* Trzey młodzi oficerowie wystani byli z *Algieru* przez ienerała naczelnego woyska afrykańskiego, dla wezwania beia Orańskiego do poddania się. Bey dobra chęci okazał; a po wzięciu Algieru, władza iego podupadła, i częstokroć był przymuszony walczyć z Arabami zbuntowanymi, którzy zbliżyli się aż pod działa zamku przezeń zamieszkanego. Szaniec, 42ma działami osadzony bronił podpłynienia: załoga, z 80ciu Turków złożona, była częścią zewnątrz szanieu, blisko morza. Trzey nasi młodzieńcy proszą dowódcę okrętu, na którym się znajdowali, ażeby płynął ku szaniecowi, ażeby wysadził ich na ląd ze stem maytków dla opanowania szaniea. Zgadza się na to dowódzca. Młodzieńcy pierwsi wysiadają z dwówa porucznikami okrętowemi. W pięciu idą ku szaniecowi, zostawiają 300 maytków w tyle. Znajdnią bramę otwartą, przechodzą most spuszczały, zatrzymują się przed zdumionymi Turkami, i mówią przez tłumacza, iż najmnieysze złe im się nie stanie, jeżeli żadnego oporu czynić nie będą, lecz wszyscy natychmiast zgina, ieśliby się chcieli bronić. Te 80 Turków poddają się, a tak pięciu oficerów stała się panami szanieów przed przybyciem sta maytków. Trzey oficerowie postali z *Algieru*, sprawy tego wezwania, są PP. *Mont-holon* starszy, *Bourmont* i *Peyronnet*; porucznicy okrętowi im towarzyszący *Guillois* i *Petit*.

— Dnia 16, chorągwie, zdobyte przez woysko afrykańskie, zanesione zostały do hotelu inwalidów.

— Czytamy w gazecie *Quotidienne*: „Pomiedzy oficerami woyska afrykańskiego, którzy się podali do uwolnienia ze służby, wymieniają PP. *Clouet*, *d'Arcine*, *Porret-de-Morvau*, i *de Montlivaut*. Na wiadomość o wypadkach lipcowych, wielu półkowników, podpółkowników i szefów batalionowych chciało za tym pójść przykładem. Zatrzymali oni swoje dowództwa, iedynie na usilne prosby P. *Bourmont*, który im przełożył, że rozprężenie, któreby poszło za tym ich umysłem, spowodziłoby nieochybnie stratę zwycięstwa.” (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 17 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Przy otwarciu kolei żelazney między *Manchester* i *Liverpool*, doznał Pan *Huskisson* nieszczęśliwego przypadku, który pociągnął za sobą śmierć tego znakomitego męża. Siedział on w pojeździe z Xieciem *Wellingtonem*, Panem *Peel*, Xieciem *Esterhazy*, i innemi znakomitemi osobami. Nie daleko *Newton*, zatrzymano machinę, celem dolania wody. Pan *Huskisson* wysiadł tymczasem z powozu. Po nalaniu wody, Pan *Huskisson* nie pośpieszył wsieść znowu do powozu, który był już w ruchu. Skoczył na stopień, i chciał uchwycić drzwi powozu, a wtedy zbliżyła się następna machina. Drzwi się otworzyły, i w tej niebezpieczney chwili P. *Huskisson*, tknięty chorobą nerwową, upadł, a machina z dwóma powozami przeszła mu przez nogę powyżej kolana, i zupełnie zgruchotała. Wszystko to i zatrzymanie machiny, stało się w iedney chwili. Zanesiono zaraz nieszczęśliwego do pobliskiego mieszkania proboszcza w *Eceles*; powoz parowy wysłany do *Manchester* sprowadził lekarzy, którzy iednak nie odważyli się na amputacyą, lecz *arteria femoralis* podwiązali i użyli *laudanum*. Te goż dnia wieczorem zakończył życie Pan *Huskisson* w okropnych bolach. Przypadek ten przeraził Xiecia *Wellingtona* i nie chciał odbywać dalszey iazdy; lecz Burmistrze z *Manchester* i *Salford* przełożyli mu, iż przy wielkiém wzburzeniu

mieszkańców, spokojność w ich miastach została nieuchybnie przerwana, jeśliby Xiążę dalej nie iechał. Zezwolił wreszcie na to, nie był jednak na śniadaniu w *Manchester*, które Dyrektorowie przysposobili.

— Dnia 22 —

Zwłoki Pana *Huskisson* sprowadzono do *Liverpool*, i w ratuszu tymczasowie złożono. Uroczysty pogrzeb odprawi się dnia 24 b.m. W ratuszu zamknięto wszystkie okna, co trwać będzie aż do pogrzebu. Pozostała małżonka Pana *Huskisson*, strapiona tym zgonem, dostała pomieszania zmysłów. Żyła z nim w małżeństwie przeszło 20 lat. Dnia 18 b. m. wyjechała z *Eccles* do domu wiejskiego Pana *Littleton*. Mniemają, iż śmierć Pana *Huskisson* przyspieszy wycie przyjaciół jego, Panów *Grant*, Lorda *Palmerston* i t. d. do gabinetu.

Twierdzono kilkakrotnie, iż sami ministrowie myślą na przyszłym zebraniu parlamentu proponować pierwszą reformę przez nadanie prawa reprezentacji kilku większym miastom. Wiadomo teraz, iż na przyszłych posiedzeniach strona epozycyjna w Izbie Niższej powiększy się 35 członkami, a tak ministrowie w najważniejszych interesach mogliby mieć mniejszość. Okoliczność ta wskazuje potrzebę częściowej odmiany gabinetu, co zapewne nastąpi.

Pan *Huskisson* będzie pochowany na nowym cmentarzu w *Liverpool*, w miejscu mogącym obiać 21 zwyczajnych grobów, tak, iż z czasem może tam być grób familyny. Zbierają składkę na wystawienie pomnika temu godnemu uczniowi *Canninga*; 4 osoby ofiarowały dać tym celem po 100 funt. szterl.

— Dnia 24 —

Królestwo Ichmość mają jeszcze bawić nieiaki czas w *Brighton*, i stychać, iż Monarcha chce na krótki czas przybyć do tutejszej stolicy dla zagajenia Parlamentu.

Gazeta *Morning-Herald* pisze: „Xiążę *Carolath* wraz z rodziną swoją bywa prawie codziennie u Królestwa Ichmość. Dnia 18 b. m. obchodzono w *Brighton* urodziny najstarszej córki tego Xiącia. Poseł pruski, Hr. *Bülów*, był z małżonką swoją na tym obchodzie. Za kilka dni wspomniany Xiążę zwiedzi *Hampton*, *Kew* i *Windsor*, a potem wróci do *Brighton*, i towarzyszyć będzie Królestwu Ichmość do *Portsmouth*.”

Xiążę *Cambridge* kupił tu dom *Cholmondeley* przy ulicy *Piccadilly*, gdzie mieszkać będzie bawiąc w *Londynie*.

Gdy Xiążę *Sasko-Koburski* był nie dawno w *Bath*, tameczna rada miejska, mając prezydenta na czele, podała mu dyplom na honorowego obywatela.

Xiążę *Trubecki* przybył onegdaj z *Brighton* do tutejszej stolicy.

— Dnia 25 —

Zdrowie Królestwa Ichmość i Xiążniczki *Elżbiety* znacznie się polepszyło w *Brighton*; lecz zdrowie Xiążniczki *Augusty* jest zawsze nadwątłone, i nie tak prędko powróci do swojego mieszkania w *Frangmore*. Xiążę *Cambridge* zabawia się codziennie parę godzin muzyką w towarzystwie Panów *Weichsel* i *Gutteridge*.

W pałacu w *Brighton* czynią przysposobienia do balu, który dadzą Królestwo Ichmość dla młodszych członków rodziny swojej i szlachty tam obecnej.

HISZPANIA.

Madryt dnia 3 września.

(z Gazety Warszawskiej).

Z *Sewilli* odebrano tu doniesienia o panującej tam gędzie: mieszkańcy mają zaledwie tyle, żeby podatki zapłacić; powszechna panuje dży-

zna, a handel upadł od czasu, iak *Kadyx* wolnym portem ogłoszony został. To wszystko nabawia dobrze myślących obawą: bo w razie wybuchnienia rozruchow, na pomoc z Andaluzji liczyć nie można.

Margrabia *de las Amarillas* (synowiec Ministra *Castanos*) powołany został z *Sewilli* do *Madrytu*, gdzie ważne ma otrzymać przeznaczenie. Mówią, że będzie Ministrem wojny, lecz wątpić można, aby przyjął ten urząd, dopóki *P. Calomarde* i Pan *Salmon* będą na czele interesow publicznych. Wiadomość o mianowaniu Hr. *d'España* Posłem do Rosyi ponawia się znówu i znayduie wiarę. Pan *Paez de la Cadena*, Poseł w *Petersburgu*, pojedzie w takim samym znaczeniu do *Berlina* na miejsce Pana *Cordova*, który ma być mianowany Szefem sztabu ieneralnega gwardy królewskich.

Ponieważ odebrane przez rząd doniesienia o wzburzeniu umysłow w Portugalii, są tej natury, że wkrótce otwartego powstania obawiać się można w tym kraju; wydano więc rozkazy do dowódcow pogranicznych, ażeby kazali się oddalić od granic tamtejszych, wszystkim konstytucyonistom i takim, którzyby na ufność rządu nie zasługiwali.

Onegdaj przybył tu nadzwyczajny goniec z listami urzędowemi do Dworu Hiszpańskiego. Słychać, iż sprawiły wielkie poruszenie w zamku, i że nazajutrz rano odprawiła się rada Ministrów, na której Król Jmć przewodniczył, i na której znaydowali się także wszyscy Xiążęta. Dziś było znówu posiedzenie Rady stanu i Ministrów, podobnie pod przewodnictwem Monarchy. Prezesi najwyższych sądow byli także wezwani. Zapewniają, iż Pan *St-Priest*, bywa obecny na wszystkich radach, które się pod przewodnictwem Króla odprawiają.

TURCYA.

Goniec *Smyrneński* donosi w liście z *Kanai* pod dniem 17 lipca: „*Kreta* tworzy teraz trzy kraje oddzielne, to jest, Greków Rady w *Milopotamos*, którzy się łączą z władzami w okolicach *Kandyi* i w *Karabusa*; Sfakiotów, którzy w górach swoich i w prowincyi *Apokorona* władają; a nakoniec Turków w twierdzach i pogranicznych dolinach. Trzy te ludy łączą duchem nieprzyjacielskim ku sobie i wiodą spór o obfite plody ziemi.”

Belgrad dnia 16 września.

Przed kilku dniami ogłoszono tu wiadomość, iż Porta uznała Xiążęcia *Mitosza* za dziedzicznego rządę Serbii; co sprawiło największą radość tak tu, iako też w całej Serbii. Wszędzie były najsławniejsze uroczystości; tu przez trzy dni zamknięto wszystkie sklepy i co wieczor domy dobrowolnie oświecano.

Spodziewamy się tu co chwila przybycia nowego Kommissarza Turckiego, mającego rozciągnąć pełnomocnictwo, aby wspólnie z Kommissarzem Cesarzowskim i Deputowanymi Serbijskimi ukończył wcielenie 6 powiatow do Serbii.

Z *Bitoglii* odbieramy ciągle zaspokajające wiadomości o przytłumieniu powstania w Albanii po użyciu surowych środków przez W. Wezyra. Wojsko rządowe wchodzi wszędzie bez dobycia oręża, i przyymują je strwożeni Albańczykowie. Z *Bitoglii* wydał W. Wezyr rozkaz wszystkim urzędnikom w Macedonii i Albanii, aby się łagodnie obchodzili z Raissami, i wszelką ich obrazę najsurowiej karali. Wyrażono w tym rozkazie: „Ktoby spokojnego Raissy jakimkolwiek sposobem obraził, lub złżył go zwykłym dawniey wyrazem *Giaur*, ma być surowo ukarany, a nawet na śmierć skazany.”

Od dnia 1 października odnawia się prenumerata kwartałowa na gazetę *Kuryera Litew*. Cena zwyyczajna sr. rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*

Andrzej Bucharski, Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.